

Sygn. akt VI K 95/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach Wydział VI Karny Zamiejscowy w P.

w składzie

Sędzia SR Iwona Ganczarska-Rachańska

Protokolant Alicja Straszak

w obecności Prokuratora Grzegorza Popławskiego

po rozpoznaniu dnia 20 października 2015 roku sprawy Z. M. (M.)

syna W. i Z. zd. (...)

urodzonego (...) w K.

oskarżonego o to, że w markecie K. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z A. Ś. (1) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia 5 szt. butelek J. B. L. o łącznej wartości 549,95 zł na szkodę (...) Sp. z o.o., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 28.12.2009r. sygn. akt V K 205/09 na karę łączną 8 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 06.06.2005r. do dnia 28.10.2011r., obejmującą karę 3 lat pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 30.10.2008r., sygn. akt V K 158/06 za przestępstwo z art.280§2kk i art.275§1kk w zw. z art.11§2kk

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

orzeka

1. oskarżonego Z. M. uznaje za winnego tego, że w dniu 20 grudnia 2013 roku w P. w markecie K. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą dokonał zaboru w celu przywłaszczenia 5 szt. butelek J. B. L. o łącznej wartości 549,95 zł na szkodę (...) Sp. z o.o., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 30 października 2008 roku, sygn. akt V K 158/06 za umyślne przestępstwo podobne z art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 28 grudnia 2009 roku, sygn. akt V K 205/09 w wymiarze 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności w okresie od 6 czerwca 2005 roku do 28 października 2011 roku, tj. popełnienia czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na mocy art. 278 § 1 kk wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. zasądza na mocy art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) i art. 627 kpk od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty i obciąża go wydatkami postępowania w kwocie 406,28 (czteryście sześć złotych i dwadzieścia osiem groszy) złotych.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 20 października 2015 roku

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 grudnia 2013 roku około godziny 21:00 oskarżony Z. M. wraz ze znajomą A. Ś. (1) przebywali w markecie K. w P. przy ul. (...) na zakupach. Oskarżony w ręce trzymał koszyk na zakupy, ubrany był w kurtkę koloru szarego, którą miał rozpiętą. Z kolei A. Ś. (1) przez ramię miała przewieszoną torebkę koloru ciemnego z logo i napisem firmy (...).

W markecie K. zainstalowany jest monitoring, m.in. kamery ustawione są w dziale z artykułami alkoholowymi.

Około godziny 21:16 Z. M. wraz z A. Ś. (1) podeszli do półek, na których ułożone były butelki whisky. W pewnym momencie A. Ś. (1) zdjęła z półki dwie butelki whisky J. B. L. – jedną butelkę włożyła do swojej torebki, a drugą podała Z. M., który włożył ją pod kurtkę. Następnie razem oglądali inne alkohole znajdujące się na półkach. Po chwili A. Ś. (1) wzięła butelkę whisky, którą włożyła pod kurtkę Z. M.. Przez chwilę rozmawiali, po czym Z. M. kolejny raz przysunął się do półek, a A. Ś. (1) zdjęła z nich kolejne dwie butelki whisky i podała je M., który włożył je pod kurtkę. Później oboje oglądali jeszcze inne alkohole znajdujące się na półkach, po czym około godziny 21:20 odeszli z działu.

Za zabrane z działu alkoholowego pięć butelek whisky J. B. L. o pojemności 0,75 l każda nie zapłacili, a pokrzywdzony wycenił ich wartość na 549,95 złotych.

W dniu 23 grudnia 2013 roku w godzinach wieczornych Z. M. i A. Ś. (1) ponownie przyszli na zakupy do marketu K. w P.. Zostali wtedy zatrzymani przez pracowników ochrony na „gorącym uczynku” kradzieży alkoholu – likieru oraz karmy dla psów. Nadto pracownicy ochrony, którzy wcześniej przeglądali nagranie monitoringu, rozpoznali ich jako sprawców kradzieży 5 butelek whisky dokonanej w dniu 20.12.2013 roku. W związku z tym wezwano na miejsce Policję.

Przeszukanie mieszkania oskarżonych nie pozwoliło na odzyskanie skradzionego mienia w postaci 5 butelek whisky J. B. L..

W czasie czynu Z. M. był poczytalny, bowiem jak wynika z opinii sądowo – psychiatrycznej z dnia 22 lipca 2014 roku, sporządzonej przez biegłych lekarzy psychiatrów: D. M. oraz A. W., miał w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Brak jest podstaw do zastosowania art. 31 § 1 lub 2 kk, brak jest też podstaw do przyjęcia, aby poczytalność oskarżonego w czasie czynu i w trakcie postępowania była w nieznacznym stopniu ograniczona.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności na podstawie zeznań świadków: R. G. (k. 12, 241), D. P. (k. 295-296) i Z. B. (k. 363v-364) oraz dokumentów zawartych w aktach sprawy w postaci: zawiadomienia o przestępstwie (k. 12-13), protokołu przeszukania osoby (k. 2-3, 4-5), protokołu zatrzymania osoby (k. 6, 7), protokołu przeszukania mieszkania (9-10, 21-22), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 41-43), nagrania zawartego na płycie CD-R i protokołu z odtworzenia tego nagrania (k. 44, 45), wykazu dowodów rzeczowych (k. 116), opinii sądowo-psychiatrycznej (k. 199), pisma firmy (...) Sp. z o.o. (k. 316), pisma marketu K. (k. 342).

Częściowo Sąd uwzględnił także wyjaśnienia oskarżonego Z. M. (k. 19-20, 240, 241v) oraz częściowo zeznania świadka A. Ś. (1) (k. 27, 280) – w zakresie w jakim przystają do ustalonego stanu faktycznego.

Nadto Sąd uwzględnił dane o karalności oskarżonego (k. 34-35, 352-354) wraz z odpisami wyroków (k. 47-88, 90-91, 92-96, 97-114).

Oskarżony Z. M. ma 44 lata, średnie wykształcenie, z zawodu kelner-barman, wykonuje prace dorywcze, z których osiąga dochód w wysokości 500 zł, nadto pozostaje na utrzymaniu rodziców, stan cywilny: wolny, posiada 2 dzieci na utrzymaniu, był karany sądownie, według oświadczenia leczył się psychiatrycznie, nie leczył neurologicznie ani odwykowo, a w toku postępowania zachodziła wątpliwość co do jego poczytalności.

Oskarżony Z. M. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W dochodzeniu oświadczył, że tego dnia faktycznie był z A. Ś. (1) w markecie K. w P., oglądali razem różne alkohole, jednakże niczego nie ukradł (k. 20).

Na rozprawie głównej w dniu 03.02.2015 roku (k. 240 i 241v) oskarżony złożył wyjaśnienia podobnej treści, stwierdzając nadto, że to cyt. „jakaś bzdeta, wymyślona przez ochronę”, a nadto, że na myśl by mu nie przyszło, by kraść alkohol o wartości wyższej niż 400 złotych.

Oskarżony potwierdził jednocześnie, że został w dniu 23 grudnia 2013 roku, a więc po 3 dniach zatrzymany przez ochronę w K. podczas kradzieży 2 butelek likieru wartości 90 zł., za co otrzymał mandat karny.

Po odtworzeniu na rozprawie nagrania z monitoringu sklepu, znajdującego się na płycie CD, oskarżony ponadto stwierdził, że z nagrania nie wynika, ażeby razem z A. Ś. (1) dokonali kradzieży 5 butelek whisky, wynika natomiast, że chodzi po sklepie w rozpiętej kurtce. Zdaniem oskarżonego, w markecie stwierdzono braki w towarze i dlatego przypisano im kradzież alkoholu, którego nie ukradli.

Oceniając wyjaśnienia oskarżonego w kontekście całości zebranego materiału dowodowego Sąd uznał, że zasługują na uwzględnienie jedynie w części, w jakiej przystają do ustalonego stanu faktycznego, natomiast w części, gdzie kwestionuje fakt zaboru alkoholu i swoją winę, stanowią wyłącznie linię obrony przyjętą na potrzeby niniejszego postępowania. Zdaniem Sądu, oskarżony chce w ten sposób uniknąć odpowiedzialności karnej. Wszak niedawno odbywał karę pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne i teraz odpowiada w warunkach recydywy, jest więc świadomy grożącej mu kary.

Ponadto wyjaśnieniom oskarżonego przeczą pozostałe dowody zebrane w sprawie. Przede wszystkim jego twierdzeniom przeczy zapis monitoringu zainstalowanego w markecie K., a także zeznania przesłuchanych w sprawie świadków (poza wyjaśnieniami współoskarżonej A. Ś. (1), ujawnionymi w niniejszym postępowaniu w trybie art. 392 § 1 kpk).

Z nagrania monitoringu sklepowego wynika w sposób jednoznaczny, że wieczorem w dniu 20 grudnia 2013 roku Z. M. i A. Ś. (1) przebywali na dziale z artykułami alkoholowymi w markecie K., gdzie działając wspólnie i w porozumieniu, wykorzystując nieuwagę innych osób, w ciągu kilku minut (między godz. 21:16 a godz. 21:20), dokonali zaboru 5 butelek whisky J. B. L.. Butelki whisky zdejmowała z półek A. Ś. (1) i podawała je oskarżonemu, który z kolei ukrywał je pod kurtką, z tym że A. Ś. 1 butelkę schowała do swojej torebki.

Jak wyżej wspomniano, zapis z monitoringu ma kluczowe znaczenie dla niniejszej sprawy i bezspornie obala kwestionowanie przez oskarżonego swojego sprawstwa.

Dodać należy, że odtworzenie nagrania nastąpiło na rozprawie w obecności Z. M., który nie negował faktu, że to on oraz A. Ś. (1) są uwidocznieni na nagraniu, a konsekwentnie zaprzeczał jedynie, jakoby dokonał kradzieży alkoholu. Zatem o pomyłce co do osoby sprawców kradzieży – tych, uwidocznionych na nagraniu monitoringu, nie może być mowy.

Zdaniem Sądu, odtworzone nagranie z monitoringu sklepowego jest pełnowartościowym dowodem w sprawie, a znajdujący się w aktach sprawy (k. 45) protokół z odtworzenia w/w nagrania, sporządzony w postępowaniu przygotowawczym przez funkcjonariusza Policji, odzwierciedla rzeczywisty obraz zdarzenia zapisanego na płycie CD-R.

Zapis monitoringu znajduje również potwierdzenie w zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków, a to:

- R. G. - kierownika działu przemysłowego w markecie K., który w dniu 23.12.2013r., po zatrzymaniu oskarżonych „na gorącym uczynku” kradzieży likieru alkoholowego, złożył oficjalne zawiadomienie o przestępstwie dokonanym w dniu 20.12.2013r., zeznając, że są to te same osoby, o czym świadczy zapis monitoringu oraz że wartość skradzionego przez nich alkoholu wynosiła 549,95 złotych (k. 12 i 241),

- D. P. – menedżera nadzorującego pracę agencji ochrony w marketach K., m.in. w P., który wprawdzie na temat meritum sprawy nie posiada konkretnej wiedzy, ale zeznawał także odnośnie sposobu przeliczania przez pracowników ochrony towarów tzw. mankogennych, które są najczęściej kradzione w sklepie (np. drogie alkohole) oraz prowadzenia przez nich tzw. książki służby, w której zapisywane są zdarzenia typu kradzież towaru (k. 295-296),

- Z. B. – pracownika ochrony, który przeglądał monitoring z dnia 20.12.2013r. i zeznawał na jego okoliczność, jak również na okoliczność, że stosowny wpis o kradzieży był odnotowany w książce służby (k. 363v-364 oraz 356).

Oceniając zeznania w/w świadków Sąd doszedł do przekonania, że zasługują one na walor pełnej wiarygodności, gdyż wzajemnie się uzupełniają, tworząc z zapisem monitoringu spójną całość oraz rzeczywisty obraz przedmiotowego zdarzenia. Dodać należy, że wyżej wymienieni świadkowie są osobami obcymi dla oskarżonego, niezainteresowanymi rozstrzygnięciem sprawy, dlatego brak jest podstaw do kwestionowania ich bezstronności i prawdomówności.

W tym miejscu nadmienić należy, iż w związku z wyjaśnieniami oskarżonego nie przyznającego się do winy oraz w związku z zeznaniami świadków D. P. i Z. B., Sąd podjął próbę dopuszczenia dowodu z tzw. książki służby, w której pracownicy ochrony zapisują m.in. zdarzenia dotyczące kradzieży sklepowej, lecz książka służby z dnia 20.12.2013r. została już zniszczona (k. 316).

Zdaniem Sądu, brak w chwili obecnej książki służby z dnia 20.12.2013r. (co jest zrozumiałe i uzasadnione z uwagi na znaczny upływ czasu od inkryminowanego zdarzenia) w żaden sposób nie podważa jednak wiarygodności zapisu monitoringu i zeznań świadków.

Odnosząc się do twierdzeń A. Ś. (1) – ujawnionych w niniejszym postępowaniu karnym w trybie art. 392 § 1 kpk, Sąd uznał je za wiarygodne jedynie w części, gdzie potwierdza swoją obecność w dniu 20.12.2013r. wraz ze Z. M. w markecie K. w dziale z alkoholem, natomiast w zakresie, gdzie zaprzecza dokonaniu wraz z oskarżonym kradzieży 5 butelek whisky, Sąd uznał je za nieprawdziwe i za przyjętą linię obrony. Przeczą im przede wszystkim zapis z monitoringu oraz zeznania w/w świadków.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty dołączone do akt sprawy, albowiem zostały one rzetelnie sporządzone przez uprawnione organy, w ramach ich kompetencji i nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Nadto legły one również u podstaw ustalenia stanu faktycznego w sprawie, a jednocześnie ich wygląd zewnętrzny nie budzi wątpliwości, co do ich autentyczności.

W szczególności, w ocenie Sądu, wydana przez biegłych pisemna opinia dotycząca osoby oskarżonego, a mianowicie opinia sądowo-psychiatryczna (k. 199) spełnia wszystkie określone przepisami prawa wymagania, a w szczególności

opinia ta jest pełna, sporządzona została w oparciu o całokształt ówczesnie dostępnego materiału dowodowego, natomiast zawarte w niej wnioski wyrażone zostały w sposób jednoznaczny i przekonujący.

Sąd zważył co następuje:

Zdaniem Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie dowodzi, że Z. M. dopuścił się realizacji czynu z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. Okoliczności popełnionego przez oskarżonego czynu, jak i jego wina, nie budzą wątpliwości.

Zgodnie z art. 278 § 1 kk, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Z kolei art. 64 § 1 kk stanowi, że jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany, sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Przechodząc w tym miejscu do rozważań prawnych należy podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem do zaboru w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej dochodzi wtedy, gdy następuje bezprawne wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby dotychczas nią władającej (jak właściciel, posiadacz lub osoba posiadająca do rzeczy inne prawa rzeczowe lub obligacyjne) i objęcie jej we własne władanie przez sprawcę, przy czym wyjęcie spod władztwa musi nastąpić wbrew woli osoby nią dysponującej, a władztwo nad rzeczą, jako stan faktyczny podlegający ochronie na podstawie art. 278 § 1 kk, może być nawet pozbawione jakiegokolwiek podstawy prawnej. Zgodnie z dominującym w polskiej literaturze oraz orzecznictwie poglądem, zabór rzeczy nie wyczerpuje się w unicestwieniu władztwa dotychczasowego władającego nad rzeczą, konieczne jest bowiem także zawładnięcie rzeczą przez dokonującego zaboru, tzn. objęcie tej rzeczy w faktyczne władanie przez sprawcę (tak: M. Dąbrowska – Kardas i P. Kardas w: Kodeks karny część szczególna. Komentarz t. 3, Zakamycze 1999, str. 20-22). Kradzież jest przestępstwem umyślnym, którego można dopuścić się wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. Jest to bowiem przestępstwo kierunkowe, jako że celem zaboru jest przywłaszczenie (Wyrok SN z 5 maja 1999 r., V KKN 406/97, Prokuratura i Prawo - dodatek 2000/4 poz. 6). Oznacza to, że sprawca dokonuje zaboru po to, aby włączyć cudzą rzecz do swojego majątku i postępować z nią jak właściciel.

Przestępstwo to może być popełnione umyślnie w zamiarze bezpośrednim, bowiem celem działania sprawcy musi być włączenie rzeczy do swojego majątku lub postępowanie z nią jak z własną.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy podkreślić, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż zachowanie oskarżonego polegało na tym, że w dniu 20 grudnia 2013 roku w P. w markecie K. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą (A. Ś. (1)), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia 5 szt. butelek whisky J. B. L. o łącznej wartości 549,95 zł na szkodę (...) Sp. z o.o.

Nadto Z. M. czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 kk, bowiem był uprzednio skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 30 października 2008 roku, sygn. akt V K 158/06 za umyślne przestępstwo podobne z art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 28 grudnia 2009 roku, sygn. akt V K 205/09 w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności w okresie od dnia 6 czerwca 2005 roku do dnia 28 października 2011 roku.

Zatem nie ulega wątpliwości, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i jego wina jest bezsporna. Jest on osobą dojrzałą, poczytalną, miał możliwość rozpoznania bezprawności swojego zachowania. Można mu zarzucić, iż w trakcie swojego bezprawnego, karygodnego czynu, nie dał posłuchu normie prawnej,

mimo że mógł to uczynić. Określając stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu Sąd uwzględnił jego zamiar, a także motywację, jak również sposób i okoliczności jego popełnienia.

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa wskazanego wyżej, Sąd na mocy art. 278 § 1 kk wymierzył mu – w punkcie pierwszym wyroku - karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę zasady wymiaru kary przewidziane w art. 53 § 1 i 2 kk.

W ocenie Sądu po stronie oskarżonego występuje szereg okoliczności obciążających, takich jak: znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu wyrażający się w działaniu w miejscu publicznym – markecie, w zuchwałym sposobie współdziałania dwóch osób i rażącym lekceważeniu obowiązujących tam zasad porządku prawnego i współzycia społecznego, nadto nagminność tego typu przestępstw w skali kraju i brak skruchy.

Na niekorzyść oskarżonego przemawia również jego uprzednia karalność. W tym miejscu zwrócić należy uwagę na fakt, iż zarzucanego czynu Z. M. dopuścił się w warunkach recydywy - po upływie zaledwie 2 lat od odbycia kary pozbawienia wolności i w trakcie trwania okresu próby wyznaczonego do 27.10.2014r. w związku z jego warunkowym przedterminowym zwolnieniem z odbycia reszty kary. Poza tym czynu tego Z. M. dopuścił się w okresie próby ustanowionym mocą wyroku Sądu Rejonowego w Będzinie z dnia 05.04.2012r. sygn. II K 937/11, skazującego go za przestępstwa z art. 279 § 1 kk i art. 291 § 1 kk na karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 3 lat (karta karna k. 352-354).

Powyżej przytoczone okoliczności świadczą o tym, że oskarżony jest sprawcą niepoprawnym i zdemoralizowanym, który wręcz nagminnie narusza porządek prawny, okazując lekceważenie podstawowych zasad porządku prawnego.

Sąd nie dopatrył się natomiast żadnych okoliczności łagodzących po stronie oskarżonego.

Jak wyżej wspomniano, w czasie czynu Z. M. był poczytalny, tzn. miał w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 1 lub 2 kk. Aczkolwiek biegli lekarze psychiatrzy stwierdzili u niego w chwili obecnej objawy zespołu hypomiakalnego, to brak jest podstaw do przyjęcia, aby stan taki trwał in tempore criminis.

Wymierzając karę Sąd miał na uwadze, aby była ona odczuwalna przez oskarżonego i stanowiła dla niego odpowiednią dolegliwość, a poza tym nie wywołała w nim i w społeczeństwie poczucia bezkarności. Zdaniem Sądu, orzeczona kara winna wzbudzić w oskarżonym wolę kształtowania społecznie pożądanych postaw, w szczególności potrzebę przestrzegania porządku prawnego. Oskarżony był już kilkanaście razy karany za umyślne przestępstwa, a jednak wymierzone kary nie stanowiły dla niego wystarczającej przestrogi i nie spełniły swoich celów. Dlatego zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności może odnieść skutek i realizować zasady wymiaru kary, a jednocześnie zapobiec ponownemu popełnieniu przez oskarżonego czynu zabronionego.

Nadto, Sąd na mocy art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) i art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 złotych tytułem opłaty i obciążył go wydatkami postępowania w kwocie 406,28 złotych.